



ARTYSTYCZNE DUSZE

ludzie z pasją 2



„Dla człowieka, który nie może mówić, sztuka stanowi język sam w sobie. Dla tych, którzy mają trudności w rozumieniu, sztuka wynurza się z głębi ich duszy. Dla człowieka, który ma trudności zorganizowanego działania, sztuka sprowadza się do łączenia ze sobą myśli, kształtów i kolorów w jedną całość. Dla tych, którzy nigdy nie zaznali satysfakcji ze swoich dokonań, sztuka niespodziewanie okazuje się dowodem tego, że może im się udać”.

Florence Ludnis – Katz,
Elias Katz „Wolność tworzenia”

Redakcja

Sylwia Więsek-Smolińska, Monika Staniec, Katarzyna Sadłowska,
Marcin Skroczyński.

Wydawca

Polskie Towarzystwo Stwardnienia Rozsianego
Oddział Warszawski, ul. Nowosielecka 12,
00-466 Warszawa



**Album powstał w ramach projektu
pn. „Artystyczne dusze - ludzie z pasją 2”, współfinansowanego
ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych**



Państwowy Fundusz
Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych

Produkcja

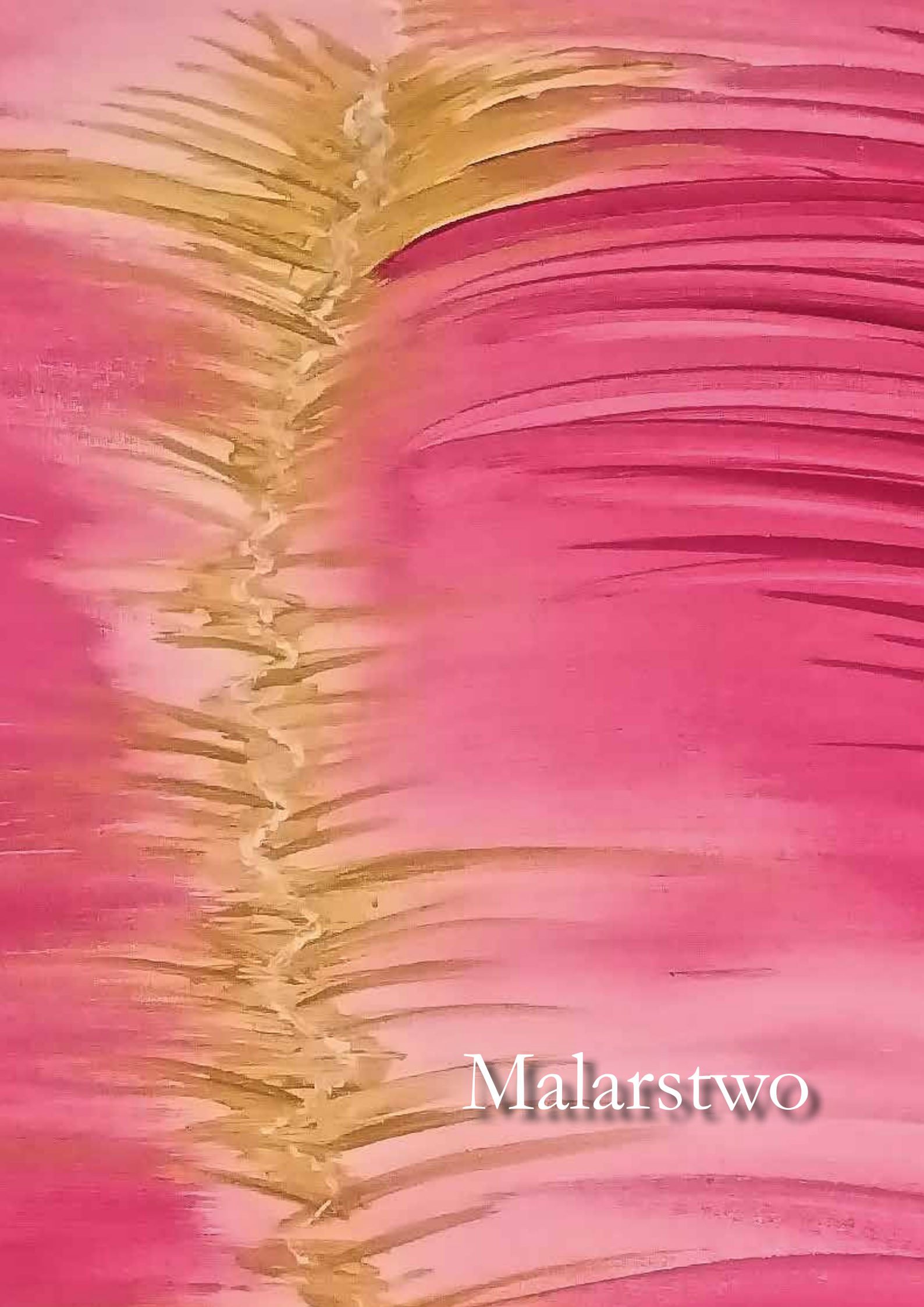
Agencja Wydawnicza PAJ-Press



Artystyczne dusze ludzie z pasją 2

album prac
uczestników projektu



The background is an abstract composition of thick, expressive brushstrokes. On the left side, there are numerous vertical, slightly curved strokes in shades of yellow and light orange, creating a textured, almost fibrous appearance. The rest of the image is dominated by horizontal, wavy strokes in various shades of pink, from light blush to deep magenta. The overall effect is one of dynamic movement and layered color.

Malarstwo

Plener malarski w Polańczyku

Prowadząca warsztaty Małgorzata Dunajczyk.



Jestem absolwentką Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi. Z zamiłowania zajmuję się między innymi malarstwem intuicyjnym.

Prowadzony przeze mnie warsztat w Polańczyku z osobami chorymi na stwardnienie rozsiane polegał na zainspirowaniu uczestników do przeniesienia na płótno emocji związanych z wewnętrznymi procesami, konfliktami lub wręcz przeciwnie – z przeżyciami pozytywnymi, radosnymi, które także domagają się dodatkowego wyrażania.

Działania twórcze poprzedzone były sugestią, aby pozwolić intuicji i wyobraźni działać samodzielnie. Swobodne podejście

do tematu sprawiło, że część podświadoma umysłu pokazała uczestnikom motywy czy tematy, które domagały się przeniesienia na płótno. Jeśli nawet nie pojawiły się wyraźne wizje, to krystalizowaliśmy je wspólnie już w samym akcie tworzenia. Obraz w pewnym momencie sam zaczął przemawiać. W trakcie pracy podpowiadałam i wykonywałam profesjonalną korektę tak, aby wyrażane emocje mogły transformować nie tylko poprzez same działania malarskie, ale także przez dopracowywanie przedstawianego obrazu w aspekcie walorów plastyczno-wizualnych. Moim założeniem było, aby powstałe prace przyniosły radość, otworzyły drzemiące potencjały, pomogły w procesach zdrowienia, a przede wszystkim dopieściły wewnętrzne dziecko, domagające się tak bardzo uwagi w każdym z nas, a tak często zaniedbywane. Efekty zaskoczyły pozytywnie nas wszystkich a emocje związane z warsztatem pozostawiają nadal wspaniałe wspomnienia.

Uczestnicy

MAŁGORZATA AGACZEWSKA

AGNIESZKA BANACHOWICZ

EUGENIUSZ BŁACHNIO

KATARZYNA CICHON

MAGDALENA DĘBIŃSKA

ALINA DZIUBA

KATARZYNA FALBORSKA

MIROSŁAW JABŁOŃSKI

SŁAWOMIR JAWORSKI

MARTA KAMERYŚ

IZABELA KOSTKIEWICZ

URSZULA KRASZEWSKA

HENRYK LEDWOLORZ

WOJCIECH LIPCZYK

ROBERT LIPKA

PAWEŁ ŁĘSKI

MARIA MAJEWSKA

DANUTA MARCZAK

STANISŁAW MERMER

EDWARD MÓRAWSKI

MARIUSZ NIEŚCIER

EWA PONIKOWSKA

ANNA SAŁEK

ZOFIA SIUDA

MAŁGORZATA STAŃCZYK

AGNIESZKA ŚLĘZAK

KAZIMIERZ WIEJAK

EWA ZIENKIEWICZ-KWIATKOWSKA





Autorka: MAŁGORZATA AGACZEWSKA



Autorka: KATARZYNA CICHON



Autor: NN



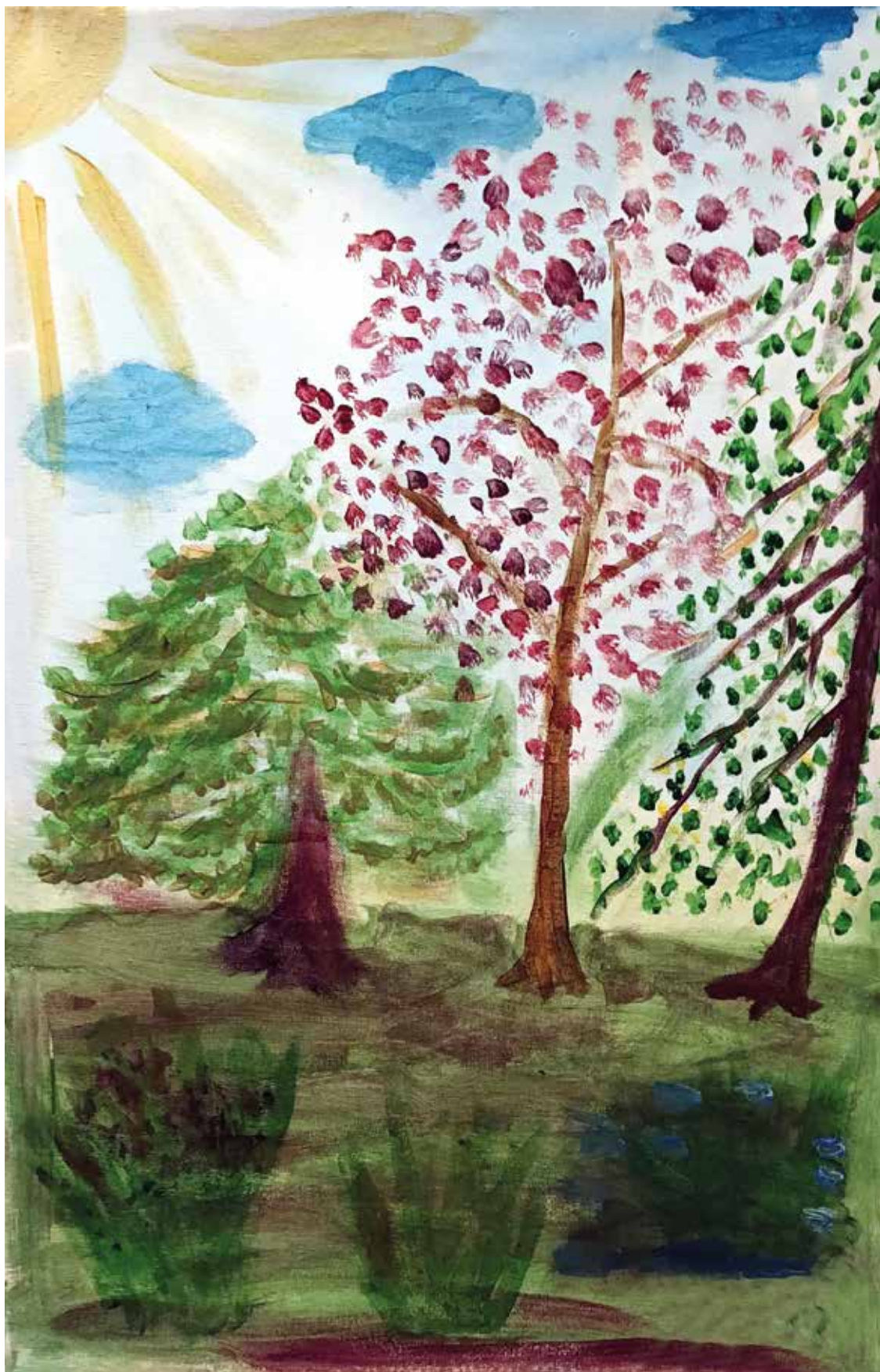
Autorka: AGNIESZKA BANACHOWICZ



Autor: EUGENIUSZ BŁACHNIO



Autor: MARIAN BORKOWSKI



Autorka: MAGDALENA DĘBIŃSKA



Autorka: MAGDALENA DĘBIŃSKA



Autorka: ALINA DZIUBA



Autorka: KATARZYNA FALBORSKA



Autor: MIROŚŁAW JABŁOŃSKI



Autor: SŁAWOMIR JAWORSKI



Autor: MAREK JELIŃSKI



Autorka: MARTA KAMERYS



Autorka: IZABELA KOSTKIEWICZ



Autorka: URSZULA KRASZEWSKA



Autor: HENRYK LEDWOLORZ



Autor: WOJCIECH LIPCZYK



Autor: ROBERT LIPKA



Autor: PAWEŁ ŁĘSKI



Autorka: MARIA MAJEWSKA



Autorka: DANUTA MARCZAK



Autor: STANISŁAW MERMER



Autor: EDWARD MÓRAWSKI



Autor: MARIUSZ NIEŚCIER



Autorka: EWA PONIKOWSKA



Autorka: ANNA SAŁEK



Autorka: MAŁGORZATA STAŃCZYK



Autorka: AGNIESZKA ŚLĘŻAK



Autor: KAZIMIERZ WIEJAK



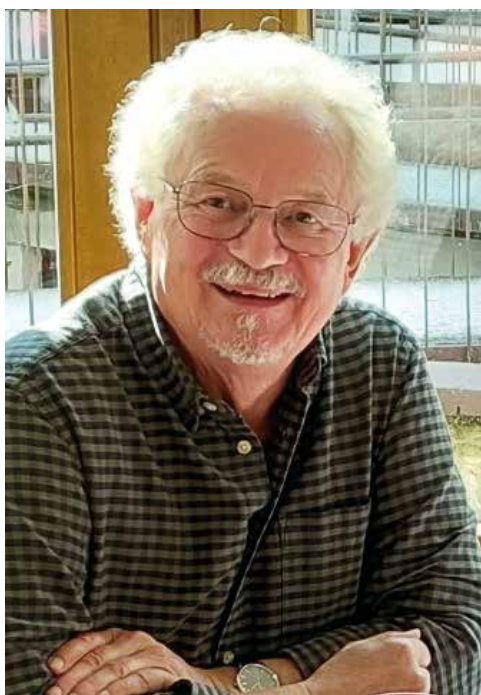
Autorka: EWA PONIKOWSKA



Poezja

Warsztat poetycki w Okunince

Prowadzący warsztaty o. Wacław Oszejca



Edward Stachura powiedział, że wszystko jest poezją, ale jeśli tak jest, to dlaczego nie wszyscy piszą wiersze? I dlaczego to, co zostanie napisane jako wiersz, wierszem nie jest? Stachura ma rację, przecież mówi o muzyce, o obrazach, o przedstawieniu teatralnym i o krajobrazach, że są poetyckie, przepelnione poezją. Mówimy tak, że coś jest poetyckie, gdy chcemy kogoś lub coś opisać, przedstawić, ale nie potrafimy tego do końca zrobić. Zawsze pozostaje coś jeszcze, jakaś reszta większa od całości. Wtedy z pomocą przychodzą wiersze.

Pewnie każdemu przydarzyło się, na przykład po wysłuchaniu wiersza, westchnąć: O Boże, przecież o czymś takim też myślałem, coś podobnego przeżywałem, ale nie potrafiłem tego nazwać. Właśnie tym, umiejętnością nazywania zajmują się poeci, ale ich praca byłaby przysłowiowym mówieniem do obrazu, gdyby nie było równie wrażliwych ludzi. Poezja bowiem zaczyna się dziać dopiero wtedy, gdy słuchacz, czytelnik, poruszony przez wiersz zaczyna w swojej duszy dopisywać jego dalszy ciąg, a więc tworzyć swój wiersz, obraz, rzeźbę, muzykę, pieśń. Poezja jest właśnie tym – rozbudzaniem wrażliwości, wyobraźni i sposobem wyrażania, przedstawiania tego, co udaje się nam, nieraz w mgnieniu oka, zauważyć, uchwycić i przeżyć. Józef Czechowicz pisał: „Sztuka to najwyższy wyraz samoświadomości ludzkości”, a „Dzieło sztuki jest mikrokosmosem odbijającym epokę”.

Wacław Oszejca, urodzony w 1947 w powiecie Tomaszów Lubelski. Z wykształcenia teolog. Jezuita. Emerytowany wykładowca Uniwersytetu Warszawskiego i Papieskiego Wydziału Teologicznego

w Warszawie. Autor wielu tomów poetyckich i prozatorskich, stale współpracujący z redakcjami Akcentu, Sceny, Tygodnika Powszechnego, W Drodze i z redakcją katolicką Polskiego Radia, publikuje również w Więzi i Znak. Autor scenariuszy teatralnych, juror wielu konkursów poetyckich, występuje w radio i telewizji. Były kapelan Warszawskiego Oddziału Polskiego Towarzystwa Stwardnienia Rozsianego. Obecnie mieszka w Jastrzębiej Górze.

Uczestnicy

BEATA BABIŃSKA-ŚWIDER

ANDRZEJ BLICHARZ

EUGENIUSZ BŁACHNIO

BOGDAN CZAPSKI

ANDRZEJ GAJCZYK

BOŻENA GIERSZEWSKA

IRENA JUST

JADWIGA URSZULA KACPRZAK

HANNA KAPUŚNIAK

MARIUSZ KOWALCZYK

HALINA KOZERA

URSZULA KRASZEWSKA

EWA KUBIAK

JADWIGA ŁADOSZ

ALINA LECH

HENRYK LEDWOLORZ

ELŻBIETA ŁASZCZEWSKA

BOGDAN MISIOREK
EDWARD MOĆKO
DARIUSZ MURANOWICZ
BOŻENA PACEK
KATARZYNA IRENA PAWŁOWSKA
ANNA PODCZASKA GAŁĄZKA
RENATA POLEWSKA
ANNA SAŁATA
STANISŁAW SIENKIEWICZ
EWA SITEK
IZABELA SKONECKA
KATARZYNA SNOPKO
BARBARA SYPNIEWSKA
MAREK WICHOWSKI
KAZIMIERZ WIEJAK
HALINA ZYLAK
TERESA ŻUK





Chwila

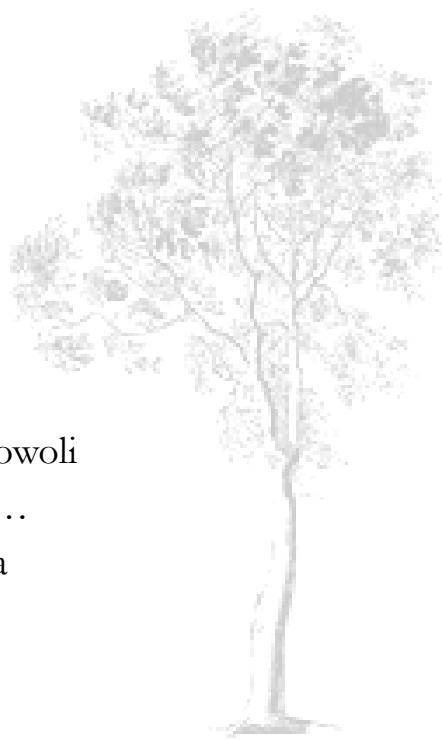
Deszcz ustał
w kałuży kapie się rozświergotana
banda wróbli
na ławce starszy pan
utonął w książce
i nagle chmury
gwałtowny wiatr
porwał wróble
odszedł starszy pan
została mokra ławka

Barbara Sypniewska

Cisza

Słyszeć tylko krople tonące w jeziorze.
Niepokojąca myśl pojawia się nagle i powoli
znika splukiwana jesiennym deszczem...
Martwa cisza... Tylko brzoza zapłakała
pożółkłym liściem...

Izabela Skonecka



Córka

Wróciłam tam po latach,
Po srebrnym jeziorze jak wtedy
Powoli płynął biały żagiel.

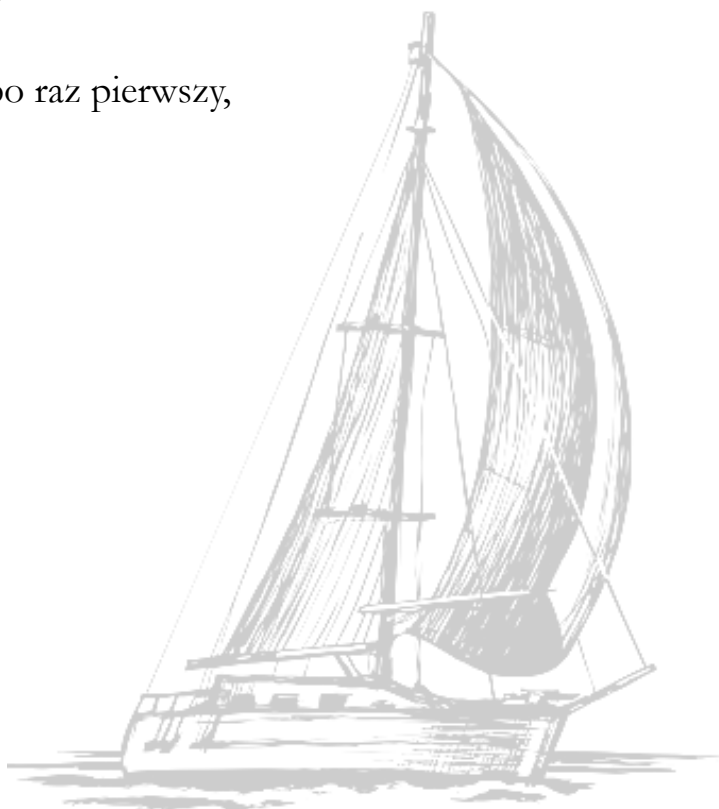
Tam powiedziałeś mi po raz pierwszy,
Kocham cię.

Mówię do córki:
Jednak nic nie mija,
Wszystko trwa,
Czas trwa.

Elżbieta Łaszczyńska

Czasem myślę

Jak dobrze bywa
Być kaleką
Kontuzjowanym mistrzem
Który wypadł z biegu
Pierwszym szczurem
W szeregu
Który odważnie
Skacze do nieba studni
Zwolnił tempo i
Rozgląda się dookoła
Z uważnością tak jak trzeba
Nawet szczęście
Łatwiej zgarnąć bo



Okruszkі są malutkie
Małym gestem
Małym dmuchem
W Kosmos ślany pocalunkiem
I depresja jakoś miłsza
Nie szczerzy klów ni
Pazurem szarpie
tylko grzbietem się przesuwa
Mruczac tęsknie
No to głaszcz mnie
Pamięć również że
Ta sama
Nie pamięta

Co wciąż boli ani nawet
Słabe ręce nie
Są w stanie użyć broni
I nie ćwiczą z żeglarzami
Jak pójść z wiatrem i falami
By zwyciężyć znów nad lękiem
Ustać prosto jak iść ostro
Jak zawiązać dobrą pętlę

Kasia Pawłowska



Czekam...

Znowu czekam
Na mojego motyla
Na trzepot jego skrzydeł
Pionowy wiatr co
Porwie mnie za rękę
A legion małych słoneczek
Ustawi się w szyku
Uformuje łuk
A jakiś głos w głowie
Zażąda
Odrzuć kamienie
Odrzuć te cholerne
Kamienie
Bo nawet armia
Motyli skrzydeł
Nie uniesie cię
Ponad tęczę

Kasia Pawłowska





Dlaczego

Zapytałam,
dlaczego jej tutaj nie ma?

Jak to,
to ty o tym nie wiesz?
Rok mija, jak umarła!

Umarła?
Kiedy? Jak? Dlaczego?
Ona?
Pełna życia - choć chora.
Pełna miłości - choć sama.
Pełna nadziei - choć bez szans
na tak zwane lepsze jutro.
Umarła i nic się nie zmieniło.
Jak zawsze, jak od wieków.

Małgorzata Czapska



Jadąc na wschodnie rubieże
Niektórzy szukali natchnienia
Kiedy zaś dojechali, zjedli pyszności,
trunki wypili
Zasiedli nad arkuszami papieru
I miast wiersz skrobnać głęboki
Zasnęli jak rogaś z roztoki.

Bogdan Misiorek

Już ciepło
Ciemno i zimno
do domu daleko

Twój głos w telefonie
jasny i młodzieńczy
przywołał kołysankę
Dobranoc, śpij już,
czuwa twój Anioł Stróż

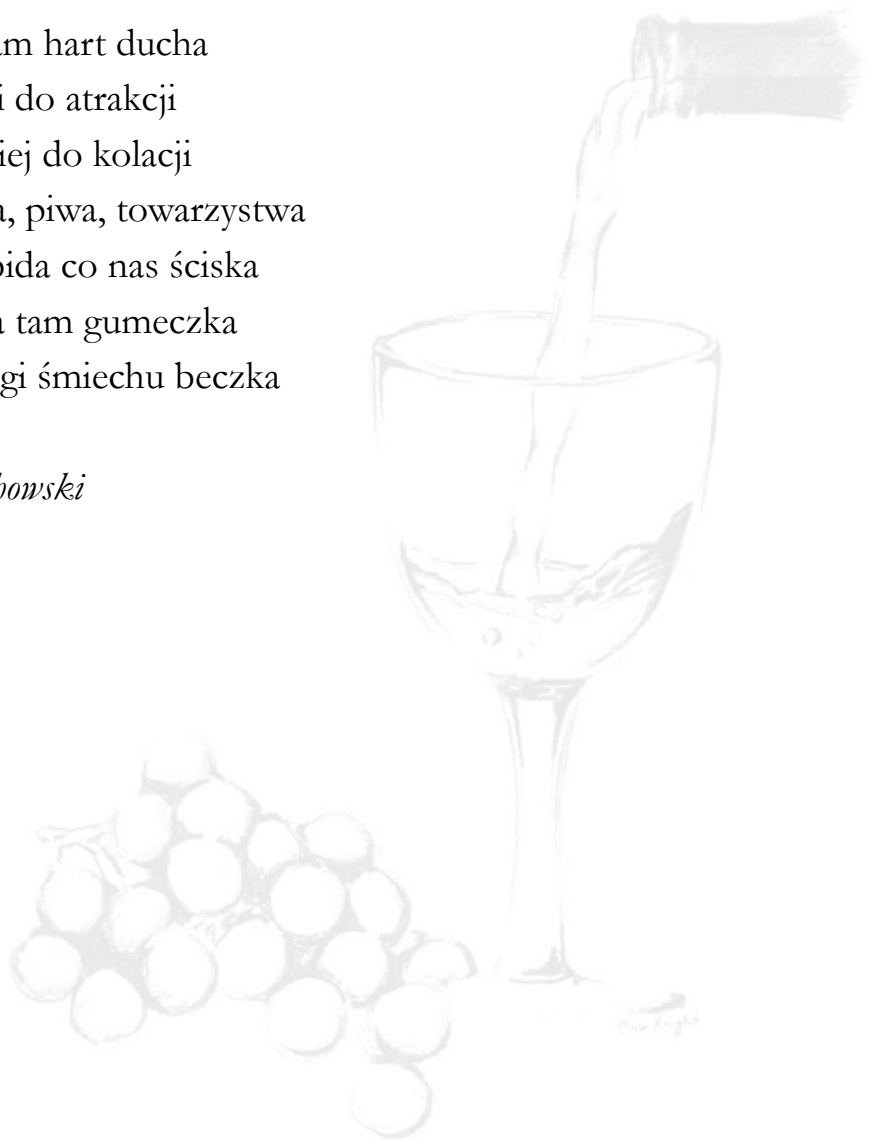
Kawalek Mozarta
melodia dźwięku
i twoje słowa
jak dzwoneczki konwalii

Ewa Sitek



Kiedy zimno chłodkiem dmucha
Ja z SM mam hart ducha
Do wariacji do atrakcji
A najbardziej do kolacji
Pełnej wina, piwa, towarzystwa
Niech śpi bida co nas ściska
Tu wątroba tam gumeczka
Aż po brzegi śmiechu beczka

Marek Wichowski



Krokusy

W siedliska się gromadzą
krokusy na wiosnę znowu
nam radość dadzą

Eugeniusz Błachnio

Martwiła się dziewczyna płocha,
że żaden jej jeszcze nie kocha,
ale gdy który,
ruszał w konkury
to zaraz strzelała focha.

Izabela Skonecka



Oczekiwanie

Przyjdzie ten dzień
zamilknie serce
ustanie oddech
wymkniesz mi się z rąk

Nie wierzę
Wiem...

to jest ten czas
Przytul mnie

Henryk Ledwolorz





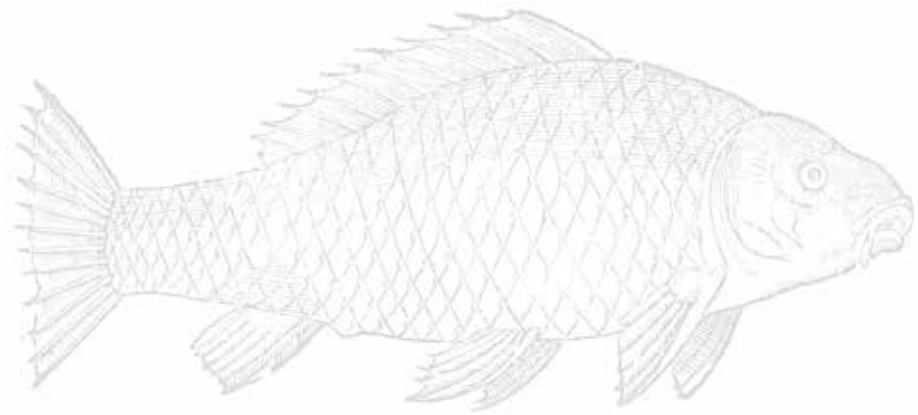
Odkurzone puste słowa
Podnoszę zapadnię
W duszy mej od nowa
Mądrość i wiedza zachwyca podaniem
Zdumiewa bogactwem
I wrzyna się w mózg
Trąca drżemiące struny
Mojej duszy do refleksji zmusza
Dzień dobry – szeroko otwieram oczy
Myślę sobie – czym ten dzień
Mnie zaskoczy

Anna Sałata

Płynąc jeziorem białym
Spotkałem truchło karpia...

Patrząc na jego wymiar, królewski
kształt,
Czystą toń, antruaż w którym go
poznałem
Nie żał mi jego końca
Ale czystości i formy życia
Mu pozazdrościłem

Bogdan Misiorek



Płynąc rowerem wodnym po tafli
białego jeziora
Szukałem weny wytwórczej, by pięknie
rymować poezję
A napotkałem gwiazdy na niebie
I zapomniałem o wszystkim
Nawet o najpospolitszym chlebie.

Bogdan Misiorek

Płynie sieczkarnia
po jeziorze białym
szukam natchnienia na wiersz
pięknie zrymowany

a tymczasem

niebo gwiazdy chmury woda
i cały w purpurze i złocie
zdechły królewski karp
nie żal mi jego końca
ale czystości formy
jego życia
śmiechu beczka

Bogdan Misiorek





Poranek

Niemoc wgniata mnie w materac
ściągam skamieniałe nogi w dół
tym razem jeszcze
TAK

Opieram stopy o podłogę
czuję wielką ulgę
udało się

Otwieram okno
południowy wiatr muska moją twarz
pachnie bez śpiewa ptak
Tak
CHCĘ ŻYĆ

Nie wiem
Czy dane mi będzie
jeszcze raz
przywitać świt zapachem traw...

Bożena Gierszewska

Mieszkający w lesie
zapytali mnie
ile poziomek rośnie w Bałtyku...

Przez łąki odpowiedziałem
a ile statków pływa po lesie

Mariusz Kowalczyk



Ratyzbona

Kiedy dzisiaj myślę o Niemcach
obrazy jawią mi się z przeszłości.
Te o wojnach, grobach i o jeńcach.
Wciąż dzielą nas te potworności.

Dziś mamy szansę tutaj właśnie,
w Ratyzbonie na warsztatach,
by zapomnieć te spory i waśnie,
malując wspólnie łąki w kwiatach.

Kazimierz Wiejak



Raz pewien malarz bez weny
miał z kobietami problemy
a do swej żony
wciąż plótl androny
że takie jest prawo bohemy.

Izabela Skonecka

Raz pewien rzeźbiarz w niemocy
u kobiet szukał pomocy
z kwiatka na kwiatek
skakał gagatek
mówiąc: mam weny niedosyt

Izabela Skonecka



Stwierdził raz wzięty poeta:
Potrzeba mi nowa podnieta.
Kolejne fanki
traciły wianki
a on wciąż mówił – to nie ta.

Izabela Skonecka



Trudne jest życie poety,
gdy rymów ciągle brakuje,
gdy się tematu nie czuje,
a czas ucieka, niestety.

Kiedy się sławy zachciało,
nakładów, podziwu mas,
na narzekanie nie czas —
napisać coś by się zdało.

Napiszę, wszakem nie kiep.
Poruszę mózgowe zwoje —
jednego tylko się boję,
że ... nie zarobię na chleb.

Izabela Skonecka



Węgiel

Kończy się wrzesień i mamy jesień.
Nadchodzi zima a węgla nie ma.
Przytulę męża, mocno okryję
...może przeżyje.

Urszula Kraszewska

Włodawa

Wiele kultur - we Włodawie spotkanie
na targu golonki oscypki skóry baranie

portmonetki żalosne słyszę łkanie

Prawda?

Każdy o niej ma inne wyobrażenie
Jeden wojuje inni litością olśnieni

A kat

Wakacje

Fale wiatr statki i mewy
wędkowanie jacht przy ogniu śpiewy

To gdzie w tym roku jedziemy

Głowa

Co w głowie bliźniego siedzi
groch kapusta
a może SO_4

Eugeniusz Błachnio





Wspomnienie

Deszcz
ustępuje mgła
nad lasem słońce

jesteś przy mnie
i to wystarczy

Bożena Pacek

Ceramika



Warsztat ceramiczny w Mikorzynie

Prowadząca warsztaty Barbara Osica



Z wykształcenia jestem plastykiem i historykiem sztuki, a z zamiłowania ceramikiem (należę do Związku Ceramików Polskich). Od 2009 roku prowadzę projekt warsztatów ceramicznych dla dzieci i dorosłych Szlam i Walek oraz autorską pracownię „OsicaPottery” (Wesoła os. Stara Miłosna).

Zaczynając swą przygodę z gliną nie sądziłam, że tak bardzo mnie to wciągnie. Tworzenie w glinie przypomina bowiem odpakowywanie prezentów świątecznych - efekt końcowy, mimo doświadczenia, jest zawsze w pewnej mierze niespodzianką. Ceramiki uczyłam się od Darka Osińskiego a następnie w kultowej już pracowni profesora

Stanisława Tworzydło na Mokotowie. Uwielbiam dzielić się swoją pasją z innymi.

Glina jest bardzo dobrym tworzywem na zajęcia dla szerokiego kręgu odbiorców we wszystkich przedziałach wiekowych. Jest tworzywem naturalnym, plastycznym, miłym w dotyku i bezpiecznym. Daje szeroki zakres możliwości pracy. Ma również właściwości terapeutyczne. Tworzenie z gliny to przyjemny, a jednocześnie skuteczny sposób na rehabilitację. Podczas zajęć uczestnicy nie tylko usprawniają ręce - poprzez modelowanie, formowanie i lepienie w glinie rozwijana jest sprawność manualna, koordynacja wzrokowo-ruchowa oraz grafomotoryka. Poprawia się też koncentracja i pamięć. Na wiele osób praca z gliną działa uspokajająco, rozwija cierpliwość i uczy pracy w grupie. Warsztaty ceramiczne kształtują wyobraźnię artystyczną, uczą wyrażania siebie i swoich emocji przez sztukę, przez co w pewnym stopniu zaspokaja-

ją potrzeby emocjonalne uczestników zajęć. Samodzielnie stworzenie przedmiotu daje poczucie sprawstwa, wzmacnia poczucie własnej wartości, niezależności i pobudza aktywność.

Uczestnicy

MAŁGORZATA AGACZEWSKA

AGATA BECZEK

EUGENIUSZ BŁACHNIO

KATARZYNA CICHON

BOGDAN CZAPSKI

KATARZYNA CZESTKOWSKA

GRAŻYNA GRZEGORZEWSKA

BOŻENA JELIŃSKA

JADWIGA URSZULA KACPRZAK

MARTA KAMERYŚ

HANNA KAPUŚNIAK

URSZULA KRASZEWSKA

MARIA KRÓL

HENRYK LEDWOLORZ

AGNIESZKA LEWIŃSKA

WOJCIECH LIPCZYK

PAWEŁ ŁĘSKI

JANUSZ MACHCIŃSKI

IRENA MILLER

BOGDAN MISIOREK

MARIOLA NADAJ
MARIUSZ NIEŚCIER
PAWEŁ OLEJNIK
RYSZARD PODWYSOCKI
EWA PONIKOWSKA
DOROTA ROZNOWSKA
ANNA SAŁEK
IZABELA SKONECKA
KATARZYNA SNOPKO
AGNIESZKA SOLNICKA
JADWIGA WAWSZKOWICZ
ROBERT WOJEWÓDZKI















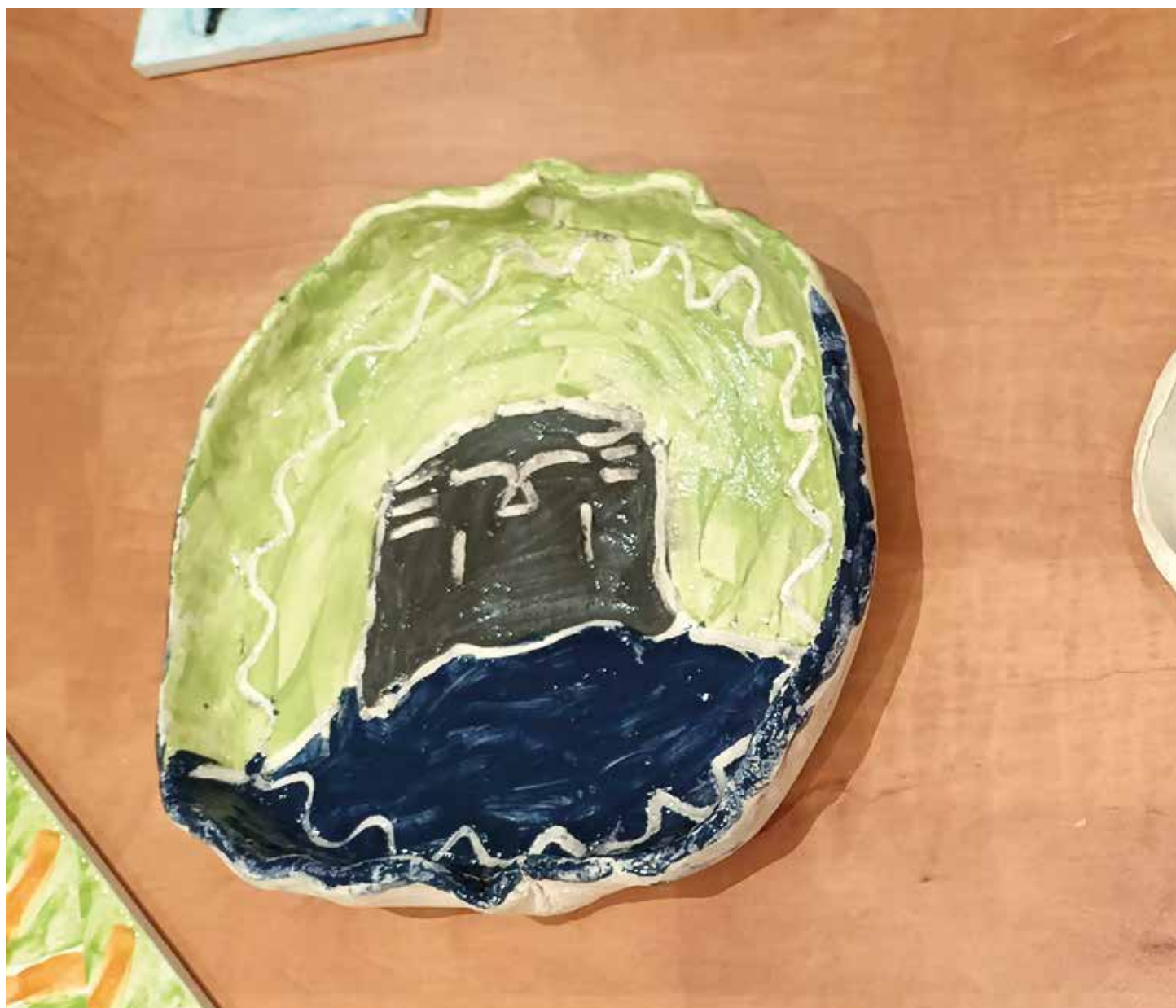












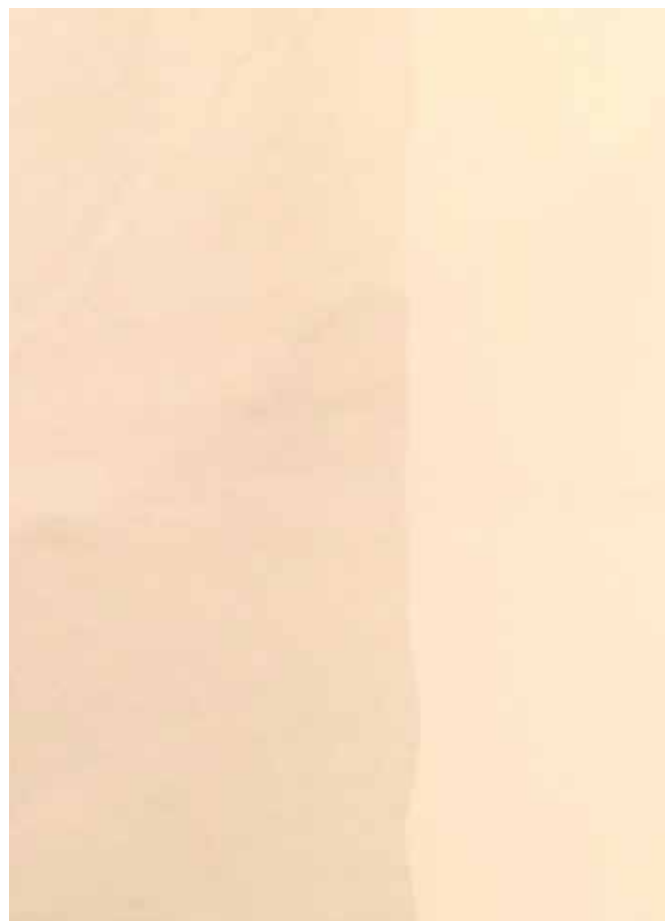
















Album prezentuje prace wykonane przez uczestników projektu pn. „Artystyczne dusze – ludzie z pasją 2”, współfinansowanego ze środków Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Projekt realizowany był w okresie 1.04.2022 r. – 31.03.2023 r. Wzięło w nim udział 85 osób. Głównym jego celem było zwiększenie aktywności kulturalnej i rozwój artystyczny osób z niepełnosprawnością fizyczną, chorujących na stwardnienie rozsiane. W tym celu przeprowadzono trzy warsztaty tematyczne: plener malarski w Polańczyku, warsztat ceramiczno-rzeźbiarski w Mikorzyńcu oraz warsztat poetycki w Okuninie, podczas których uczestnicy tworzyli różne dzieła. Zwieńczeniem projektu był wernisaż, na którym powstałe prace zaprezentowano szerszej publiczności.



Państwowy Fundusz
Rehabilitacji Osób
Niepełnosprawnych